

Sygn. akt III A Ua 2760/13

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Szyburska-Walczak (spr.)
Sędziowie:	SSA Stanisława Kubica SSA Irena Różańska-Dorosz
Protokolant:	Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2014 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku A. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

przy udziale zainteresowanego Z. B.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji A. B.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu

z dnia 15 października 2013 r. sygn. akt VIII U 1667/13

oddala apelację.

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 października 2013 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił odwołanie A. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 4 lutego 2013 r., stwierdzającej, że wnioskodawczyni nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 27 lipca 2012 r. jako pracownik (...) Z. B..

Rozstrzygnięcie to Sąd oparł o następująco ustalony stan faktyczny:

Wnioskodawczyni A. B. w dniu 26 lipca 2012 r. zawarła z płatnikiem składek - (...) Z. B. - umowę o pracę na czas nieokreślony. Na mocy tej umowy została zatrudniona w charakterze pracownika administracyjno-biurowego. Praca miała być przez wnioskodawczynię świadczona w wymiarze 1 etatu za wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 7.000,- zł W ramach swoich obowiązków wnioskodawczyni zajmować się miała m.in. dokonywaniem przelewów, wystawianiem faktur, rejestracją faktur przychodzących, odbieraniem i wysyłaniem poczty, rozliczaniem pracowników, rozliczaniem budów, zaopatrzeniem, kontaktami z bankami i urzędami, sporządzaniem ofert na roboty i ich wysyłką.

W czasie zawarcia przedmiotowej umowy o pracę wnioskodawczyni prowadziła działalność gospodarczą, której nie zawiesiła i która prowadzona jest przez nią do dnia dzisiejszego. W tym okresie wnioskodawczyni z tytułu prowadzonej działalności borykała się z problemami finansowymi, co objawiło się m.in. zmniejszeniem liczby zatrudnianych przez nią pracowników.

W dniu 2 lipca 2012 r. wystawiono wnioskodawczyni zaświadczenie lekarskie, z którego wynikało, iż wobec braku przeciwwskazań zdrowotnych jest zdolna do wykonywania prac na stanowisku pracownika biurowego u płatnika składek. Następnie, w dniu 6 sierpnia 2012 r. płatnik składek (...) Z. B. zgłosił wnioskodawczynię do ubezpieczeń społecznych z datą wsteczna od dnia 26 lipca 2012 r. jako pracownika.

Wnioskodawczyni w dniu 3 kwietnia 2012 r. stała się niezdolna do pracy, w związku z czym wystawiono jej zwolnienie lekarskie w okresie od 3 kwietnia do 31 października 2012 r. W ZUS przedstawiła zwolnienia za okres od 3 kwietnia do 22 czerwca, od 23 czerwca do 16 lipca oraz od 27 września do 31 października 2012 r., zwracając się zarazem o przyznanie zasiłku chorobowego za wymienione okresy. Decyzją z dnia 21 czerwca 2012 r. wnioskodawczyni odmówiono prawa do zasiłku. Z uwagi na to, że składkę na ubezpieczenie społeczne w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą wnioskodawczyni za miesiąc styczeń opłaciła po terminie, natomiast za miesiące luty i marzec nie opłaciła składki w ogóle, jej ubezpieczenie chorobowe ustało z dniem 1 stycznia 2012 r. Skoro zatem niezdolność wnioskodawczyni do pracy nie powstała w okresie ubezpieczenia chorobowego, nie ma ona prawa do zasiłku.

Następnie do organu rentowego wpłynął wniosek o wypłatę wnioskodawczyni zasiłku macierzyńskiego. Za okres od 18 października 2012 r. do 3 kwietnia 2013 r. Organ rentowy odmówił wnioskodawczyni wypłaty tego zasiłku.

Obowiązki pracownicze wynikające z umowy o pracę A. B. miała wykonywać w biurze znajdującym się na piętrze domu jednorodzinnego, w którym zamieszkiwał jej ojciec. W siedzibie znajdowała się lista obecności. Przed zawarciem umowy z (...), jak i w trakcie zwolnień lekarskich, czynności, które miała wykonywać wnioskodawczyni wykonywał jej ojciec - Z. B..

W czasie obowiązywania umowy o pracę pomiędzy A. B. i (...) w firmie tej zatrudnieni byli także G. S. i A. O. w charakterze pracowników budowlanych. Widywali oni od czasu do czasu wnioskodawczynię przy wykonywaniu czynności administracyjno-biurowych. Nie potrafili jednak wskazać, czy i od kiedy była ona zatrudniona na umowę o pracę oraz kto przed jej zatrudnieniem i podczas jej nieobecności wykonywał powierzone jej obowiązki.

Wnioskodawczyni w 2012 r., w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, poniosła stratę w wysokości 59.968,50 zł. Z kolei ojciec wnioskodawczyni z tytułu prowadzonej działalności osiągnął dochód w wysokości 186.274,87 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, że zawarta przez wnioskodawczynię i firmę (...) umowa o pracę była umową zawartą dla pozorów i w związku z tym jest ona nieważna. Brak jest bowiem jakichkolwiek wiarygodnych dowodów potwierdzających fakt świadczenia pracy przez wnioskodawczynię. Zaznaczył Sąd, że wnioskodawczyni była niezdolna do wykonywania zatrudnienia od 3 kwietnia do 31 października 2012 r., co zostało potwierdzone zwolnieniami lekarskimi. Wskazał również Sąd, że ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika ponadto konieczność

zatrudnienia wnioskodawczyni przez płatnika składek, a otrzymane przez nią wynagrodzenie jest rażąco wysokie w odniesieniu do posiadanego wykształcenia i zajmowanego stanowiska. Brak jakichkolwiek dokumentów świadczących o tym, że wnioskodawczyni faktycznie wykonywała obowiązki pracownicze u płatnika składek. Wszystkie wymienione okoliczności wskazują na to, że umowa została zawarta dla pozorów, a jako taka jest nieważna. Zaskarżona decyzja jest zatem trafna.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyła wnioskodawczyni, zarzucając naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynikała konieczność zatrudnienia wnioskodawczyni u płatnika składek, a otrzymywane przez nią wynagrodzenie było rażąco wysokie, w sytuacji, gdy dowodowy wskazuje jednoznacznie, że potrzebą zatrudnienia był wzrost obrotów w firmie oraz konieczność pomocy w zakresie prac biurowych, jak również, że świadkowie nie potwierdzili jednoznacznie okoliczności zatrudnienia wnioskodawczyni w sytuacji, gdy z ich zeznań wynika jednoznacznie, że pomiędzy wnioskodawczynią a Z. B. została zawarta umowa o pracę i wnioskodawczyni faktycznie pracę tę wykonywała. Ponadto wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie przepisu art. 353<sup>1</sup> kc w zw. z art. 300 kp poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy w niniejszej sprawie wnioskodawczyni i zainteresowany ułożyli stosunek pracy zgodnie z zasadą swobody umów, a ingerencja organu rentowego w zakresie wysokości wynagrodzenia za pracę oraz wykształcenia wnioskodawczyni pozostaje sprzeczna z przywołaną zasadą.

Wskazując na powyższe zarzuty A. B. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie, że jako pracownik (...) Z. B. podlega ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 26 lipca 2012 r. oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja wnioskodawczyni jest bezzasadna.

Spór w niniejszej sprawie związany jest z uznaniem przez stronę pozwaną umowy o pracę zawartej przez wnioskodawczynię w dniu 26 lipca 2012 r. za pozorną.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, pozorność jest wadą oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony są zgodne co do tego, aby wspomniane oświadczenie nie wywołało skutków prawnych.

Aby możliwe było uznanie czynności za czynność pozorną muszą zatem wystąpić łącznie trzy elementy, o których mowa w art. 83 § 1 kc oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów.

Rozpoznając odwołanie wnioskodawczyni Sąd Okręgowy winien zatem był ustalić, czy zamiarem obydwu stron umowy było wywołanie skutków prawnych składanego oświadczenia, tj. nawiązanie stosunku pracy.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego uznał, że umowa o pracę zawarta pomiędzy wnioskodawczynią a (...) nosiła cechy pozorności. W ocenie Sądu za taką oceną przemawia m.in. fakt, że wnioskodawczyni nie była zdolna do wykonywania pracy, umowa została zawarta na niezwykle korzystnych dla wnioskodawczyni warunkach, wnioskodawczyni nie legitymowała się odpowiednimi dla swojego stanowiska kwalifikacjami, a brak jest wiarygodnych i przekonujących dowodów, że wnioskodawczyni rzeczywiście świadczyła pracę, a ponadto płatnik składek nie miał potrzeby zatrudnienia pracownika.

Sąd Apelacyjny po przeanalizowaniu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznał stanowisko Sądu Okręgowego za słuszne, choć nie wszystkie poglądy Sądu uznaje za trafne.

Jak wyżej wskazano, dla rozstrzygnięcia kwestii pozorności zawartej między stronami umowy o pracę niezbędne jest wyłącznie ustalenie, czy doszło do nawiązania stosunku pracy oraz czy stosunek pracy był realizowany. Oznacza to, że

bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy umowa o pracę była dla wnioskodawczynie korzystna czy też nie, jak również czy wnioskodawczynie posiadała stosowne kwalifikacje. Rzeczą pracodawcy bowiem jest wybór pracownika oraz ustalenie warunków pracy i płacy. Kodeks pracy, poza pewnymi ograniczeniami, pozostawia w tej mierze pracodawcy pełną swobodę.

Decydującą kwestią dla rozstrzygnięcia sprawy jest natomiast realizowanie przez strony umowy o pracę.

Trafne jest stanowisko Sądu Okręgowego, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał, że po zawarciu umowy o pracę wnioskodawczynie nie podjęła pracy i jej nie wykonywała.

Jako dowód wykonywania pracy wnioskodawczynie wskazała zeznania świadków - pracowników firmy (...).

Świadek G. S. zeznał, że widywał wnioskodawczynię jak pomagała Z. B. w prowadzeniu firmy, wnioskodawczynie wystawiała mu kilkakrotnie zaświadczenia, jednak widywał wnioskodawczynię incydentalnie i nie wie na jakiej podstawie wykonywała te czynności. Świadek wskazał jedynie, że pomagała ojcu w prowadzeniu firmy.

Świadek A. O. zeznał, że wnioskodawczynie istotnie wykonywała rozmaite czynności administracyjno-biurowe w firmie ojca, jednak wykonywała je także wcześniej, przed zawarciem z zainteresowanym umowy o pracę. Świadek ten także nie widywał wnioskodawczynie w biurze, ponieważ pracownicy nie mieli powodu aby odwiedzać biuro. Świadek zeznał, że nie ma wiedzy na jakich zasadach wnioskodawczynie pracowała u Z. B..

Zeznania świadków istotnie zatem nie pozwalają na ustalenie, czy wnioskodawczynie świadczyła pracę u zainteresowanego w oparciu o zawartą umowę o pracę, czy też była to jedynie okazjonalna pomoc w prowadzeniu niektórych spraw firmy należącej do jej ojca.

Jednocześnie wnioskodawczynie nie przedłożyła żadnych innych dowodów na okoliczność wykonywania u zainteresowanego obowiązków pracowniczych.

W związku z powyższym za trafne uznać należy stanowisko Sądu Okręgowego, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wykazał, że zawarta w dniu 26 lipca 2012 r. pomiędzy A. B. a Z. B. umowa o pracę była realizowana. W istocie bowiem nie można przyjąć, że wnioskodawczynie podjęła pracę i ją wykonywała. Tym samym umowa stanowi umowę pozorną i jako taka nie może być podstawą do objęcia A. B. ubezpieczeniami społecznymi.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał apelację wnioskodawczynie za bezzasadną i na podstawie art. 385 kpc oddalił ją.